

KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Stycznia. — Rok 1834.
Czwartek.

N^o 29.

Jutro, Ś. Piotr z Nolasku.

Wczoraj w zamku u JOO. Xięstwa Jchmość *Warszawskich* był wieczór z tańcami, na który wezwali Dzieci znakomitych Rodzin, znajdujące się na takimże wieczorze u JW. Jenerała Gubernatora wojennego. Prócz opisanych już rozmaitych kostiumów, były i nowe, aszczególniej piękny *Karol VII* i jego *Giermek*. Gdy o godzinie 10tej młodzi biesiadnicy udali się na wieczerek, JO. Xąg rozpoczął taniec z Hrabinią *Tatyszczew*, i zabawa trwała długo.

Pełniący Obowiązki Woennego Jenerała-Polciemajstra czynnej Armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. Stosownie do odczwj Kommissji Woiewództwa Lubelskiego z d. 11 Stycznia r. b. podaje do publicznej wiadomości, że przy wzięciu *Janowskiem*, wakuie posada Ordynarjusza Szpitala, do której pensja w cenie złp. 600 etatem jest oznaczona, z nadmieniem: że życzący sobie uzyskania onej, z dowodami swej kwalifikacji zechce się zgłosić do bióra Kommissji Wdzkiej w mieście *Lublinie* posiedzenia swe odbywającej, a to najdalej w terminie iedno-miesięcznym. — Jenerał-Major *Storożenko*. — Se: *Greuve*.

Dla nieszczęśliwej wdowy, która wszystko w dwóch pożarach utraciła, złożył w Biórze Złceń dukata złotem A. K. — *Wisła* wczoraj przybrała 14 stóp i 10 cali, po ulicach nadbrzeżnych czólnami pływają; cała *Saska kępa* zalana. Dziś woda opada. — Wczoraj w teatrze *Rozma: JP. Jasiński* przywołany po *Krotofilu Wielki człowiek*. — Kurs onegdajszj: Listy zast: białe bez kuponu od zł: 92 do 92 i gr. sr., wartość kuponu gr. 12. Oblig: udz: zł. 392.

(Art. nad.) Wczytawszy onegdaj w *Kurjerze*, że jest osoba łącząca rzadki talent przez sposób iakiś niezwyčajny wygrywać od niechęających przegrywać, z tą szlachetnością duszy,

iż wygrane pieniądze oddaie dla ubogich; więc jako przyjaciel ludzkości radzę tej osobie, żeby wszelkiego dokładała starania (byle tylko zgodnie z honorem) dla wydoskonalenia tego rzadkiego talentu, przez co stanie się użytecznym członkiem społeczeństwa i dopnie pięknego celu bez wszelkich ze swej strony kosztów, wyiąwszy expensów ogłoszenia. *

Zapowiedziany od dawna znany przez lat 15, *Nowego Kalendarzyka Politycznego* na rok 1834, Rok 13 zawierający prócz zwyczajnego Kalendarza Świąt, Rzymskiego i Ruskiego, Genealogji Monarchów panujących i ich familji, epok objęcia rządów przez tychże Monarchów, Ciąło Dyplomatyczne w Petersburgu czyli Postów i Ministrów rezydujących przy dworze Cesarsko-Rossyjskim, iako też Postów i Ministrów Cesarsko-Rossyjskich przy dworach zagranicznych, listę imienną Jenerałów, Sztab i Ober Officerów, iako też Urzędników należących do wszelkich wydziałów czynnej armji, oraz wszystkich z władz Duchownych, Administracyjnych, Sądowych i Skarbowych Królestwa Polskiego, Towarzystw Dobroczyńności i Przemysłowych w Warszawie, wypis przychodu i odchodu Poczty do Warszawy i z Warszawy, traktów głównych i ubocznych pocztowych w Królestwie, tudzież zagranicznych, a szczególniej do Petersburga i Moskwy podług urzędownie otrzymanych z Departamentów Pocztoowego w Petersburgu wypisów; zakończony opisem historyczno-statystycznym ogrodu Botanicznego i Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, sprzedaje się w Kantorze Drukarni A. Gałczowskiego i komp: przy ulicy *Żabiej* Nr 472, w Księgarniach A. Em: *Glicksberga* i G. *Sennéwalda* przy ulicy *Miodowej*, w Biórze Informacyjnem na *Krakow*: Przed:, na

Poczcie u wydawcy i w Expedycji Gazet, tudzież w Składzie Ciecchanowskiego na Podwalu. Exemplarz zawierający 15 arkuszy druku na papierze zwyczajnym i w oprawie z klapką po zł. 5, na papierze berlińskim w oprawie z złożonym brzegiem i futeralikiem zł. 6 gr. 20, na papierze welinowym i w oprawie francuzkiej po zł. 10. W przeciągu tygodnia dostać go będzie można po wszystkich urzędach pocztowych.

Z Petersburga 4 (16) Stycznia.— Zalecono, iżby Ukaz CESARSKI 19 Lipca 1830 r., zabraniający wchodzić w stan małżeński osobom płci męskiej przed 18, a płci żeńskiej przed 16 laty wieku, podany był do wiadomości nie tylko władz duchownych, lecz i wszystkich mieszkańców Państwa. — Kiiowski pułk grenadierów ma się odąd mianować pułkiem grenadierów J. K. M. Xcía *Oranji*. — Liczący się w ięddzie Pułkownik *Głaz-nap*, mianowany Jenerał-Majorem i Dowódcą 2ej brygady lejdyw: dragonów. — W nagrodę odznaczającej się służby otrzymują rangi: Rotmistrza, (w liczbie innych) Adjutanci Głównodowodzącego czynną armją Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Sztabs-rotmistrze pułku huzarów gwardji *Andro* i *Xię Golicyn*; Kapitana, Adjutant Dowódcy 3 korpusu piechoty Jenerał-Adjutant *Rydigera*, Sztabs-kapitan pułku dragonów gwardji *Hrabia Rzewuski*; Porucznika, zostający w Cesarskiej wojennej Akademji, Podporucznik pułku Preobrażeńckiego gwardji *Niepokojczycki*. — Otrzymał dymissją, zostający przy Głównodowodzącym czynną armją Jenerał-Feldmarszałku Xięciu Warszawskim, do szczególnych poleceń Pułkownik pułku grenadierów gwardji *Stepanow I*, dla przejścia do służby cywilnej z rangą Rådzy Stann. — Mianowany kawalerem orderu Ś. Stanisława 1 kl: Jenerał-Major, Dowódca pułku gwardji Wołyńskiej *Owander*. — Administrator Dyecezji Rzymsko-Katolickiej Mohylewskiej, Biskup *Da-*

mionka, w nagrodę gorliwych prac jego, złożonych około zarządu tą dyecezyją, zaliczony w poczet kawalerów orderu Ś. Włodzimierza 3 klasy. Ś. Stanisława 4 kl: Urzędnicy Kancelarji Królewskiej Sekretarjatu Stann Królestwa Polskiego, Rådca-honorowy *Kuźmiński* i Sekr: Gub: Karol *Raselli*, pierwszy, w nagrodę gorliwego wypełnienia poleconych mu obowiązków, a ostatni, w nagrodę odznaczającej się pilności w służbie i przykładnego wypełnienia swych powinności. — (T. P.)

Francja.— W *Paryżu* znnowu Ajenci polityjni odkryli tajne związki tak zwanych Republikanów, składających się poczęści z nierozsądnych zapaleńców; w kilku domach była ścisła rewizja, gdzie zabrano zakazane odezwy i inne szkodliwe pisma. — Listy z *Tulonu* ciągle donoszą o okropnych skutkach burz wzniesionych niedawno na srodiemnem morzu zwykle spokojniejszym niż inne; wiele okrętów jest rozbitych lub zupełnie zatopionych a szkody niezmierne. — Gdy w *Ankonie* znnowu odbyła się licytacja na dostarczenie żywności dla wojska Francuzkiego, zdaie się przeto że toż wojsko nieopuszcza kraiu *Ojca Sgo*. — Niektóre dzienniki Paryzkie donoszą, że rządy Francuzki i Angielski postanowiły mieć swych Pełnomocników przy Wice Królu *Egiptu*; mówią, że takowym Pełnomocnikiem z strony Francji będzie *Admirał Rozamel*.

Turecja.— Sułtan odebrał prośbę *Albańczyków*, aby ten kraj miał inne niż dotąd prawa, i aby rządca ich był przez nich wybrany; wyliczyli oraz rozmaite uciemiężenia i takich doznają. Niewiadomo czy Sułtan zezwoli na to żądanie. — Zamki *Dardanelskie* są coraz bardziej wzmocniane i osadzone znaczniejszą liczbą żołnierzy. Wojsko Tureckie znajdujące się w *Adryanopolu* odebrało rozkaz być w pogotowiu do marszu.

Hiszpanja.— Donoszą z *Madrytu*, że dowódca powstańców *Hrabia Negri*, miał być

wzięty w niewolę, ten Hrabia będąc przebrany za służącego kupca, chciał się udać do Portugalji dla zdania sprawy z dzisiań Karlistów, *Don Karolowi*. — Datą jeszcze w kalendarzu dworskim w *Madrycie* oznaczone jest imię *Don Michała* jako Króla Portugalji, z tego powodu okazuje wielkie nieukontentowanie rząd Francuzki. — Mówią, że Pan *Zea Bermudes* dotychczasowy pierwszy Minister, ma być mianowany Ministrem sprawiedliwości i łaski w miejsce *P. Gonzalez*. — Rozeszła się wieść w *Madrycie*, że w prowincji *Katalonji* chcą postanowić odrębną Reicencją; tę wiadomość miał rząd Hiszpański odebrać dnia 2 b. m., przez spiesznego Kurjera. — Do niepewnych wieści rozgłoszonych w *Madrycie* d. 13 b. m. należą, że prowincja *Aragonja* ogłosiła się za niepodległą i oddzielną od Hiszpanji. — Królowa Reientka powtórzyła oświadczenie, iż o sobiście z wiedząć będzie różne prowincje Hiszpanji, spodziewając się przeto pomóc liczbę swych stronników. — 800 powstańców zamknęło się w warownym klasztorze *Urdaz*, są obłożeni przez wojsko Królowej, i zapewne wykonają wycieczkę, bo im zbywa zupełnie na żywności. — Armja Hiszpańska, należąca do Królowej, składa się teraz z 55,000 ludzi, nie licząc w to milicji.

Anglja. — W *Londynie* rozeszła się dnia 18 b. m. płonna wieść o zmianie Ministrów a mianowicie Hrabiego *Greia*, co iednak się nie potwierdziło.

Rozmaitości. — Sławny Poeta *Lord Byron* nieważ przecucia i te prawie zawsze się sprawdziły. Pewnego razu, przed swym ostatnim wyjazdem do Grecji, gdzie, iak wiadomo, umarł z choroby, mówił do *Ledy Blesington*. „Poczytasz mię za pełnego przesądów, gdy powiem, że mam mocne przecucie, iż umrę w Grecji. Mam nadzieję zginać w bitwie; byłby to najlepszy koniec dość nudnego żywota, a przytem wzdrygam się na samą myśl obłożnej

niemocy, lecz gdy całe życie moje nieodzownie czyta się szczęściem, muszę więc wnosić, że go i w rodzaju śmierci mieć nie będę, i że nie na placu chwały, lecz na łożu boleści ducha oddam. Raz już, w młodości mojej omal nieumarłem w Grecji. Możeby to było lepiej; niebym sam na ten nie stracił, a świat bardzo mało, alebyni uniknął wielu trosk, a Bogu wiadomo, że dość ich miałem w każdym rodzaju; coraz nudniejszem się staję, gdyż ani za, ani przed sobą, nic niemam co by mię cieszyło. Jedną z przyczyn dla których zwykle się sprzeczam w rozmowie z przyjaciółmi, jest iż bawię się ich zniecierpliwianiem, a to mię broni od myślenia. W Pańi się śmieiesz, ale to jest istna prawda.“ — Oburzające morderstwo zostało ostatniemi czasy popełnione w *Hadze*. Czeladnik kowalski kując rozpalone żelazo, chciał posłać młodego swego robotnika po wódkę; czemu ten ostatni sprzeciwił się, mówiąc iż gospodarz mu tego zakazał. Na to, rozgniewany kowal, niawszy w kleszcze czerwone jeszcze żelazo, przeszył niem na wylot piersi upartego chłopca, który skonał natychmiast. Zabójca uciekł i dotąd nie jest schwytany. — Zrosli bliźnięta *Syameczkowie* mieli smutną przygodę w *Atenach* (w Stanach-Zjednoczonych Ameryki), gdzie zgromadzonej publiczności pokazywali się za 250 dolarów. Z liczby widzów lekarz ieden zbliżył się nad innych i chciał dotknąć się węzła, który ich iednoczy, lecz gdy mu tego odmówili, nazwał ich oszustami. Obrażeni bliźnięta uderzyli zbyt ciekawego Doktora tak silnie, iż upadł na ziemię; w tej chwili całe zgromadzenie wpadło na nich z krzesłami, kijami i nawet wrzącą wodą. Zaledwo władze zdołały ich od śmierci ocalić. Sąd nadto skarał braci na karę, za to iż pierwszy bitwę rozpoczęli. — Nieiaki *P. Smith*, młody lekarz Angielski, czynił niedawno w *Drecnie* ciekawe doświadczenia wynalezionego przez się sposobu przywracania lub wzmacniania słuchu

i wzroku na osobach w części, lub też i całkowicie, zmysłów tych pozbawionych, za pomocą zastosowania do ich względnych organów magnesu szczególnego składu. Najpewniejszym znakiem skuteczności tego lekarstwa było okazanie się, w dotkniętych chorobą organach, za pierwszym dotknięciem magnesu, żywego bólu. Mnóstwo osób zbiegało się do wynalazcy w celu korzystania z tak dobroczynnego odkrycia. Doktor *Smith* znajduje się teraz w *Berlinie*. — *Delizans* odchodzący z *Awinjonu* we Francji, w drodze do tego miasta, 4 z. m., o 5 rannej, został zatrzymanym przez jednego człowieka, zbrojnego w strzelbę, który przymusił pod różnymi wliczbie 13tu do wyjścia z powozu i zabrawszy ile było przy nich pieniędzy, kazał wsiąść na powrót i udać się drogą do *Mozze*. Kilka osób wszakże, najlepiej opatrzonych, rozbiegło się po polach, tak, iż zbójca zyskał 100 franków na tej wyprawie. Dziennik *Francozki* z którego tę wiadomość bierzeiny, dodaje, iż nadzwyczajna odwaga tego samotnego łotra, warta była hojniejszej zapłaty. (T. P.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Sołtyk Fran: Hra: z Piastowa, Nowakowski Sta: Szambelan z Biłgorajm, Komirowski Piotr Dzie: z Glinianki, Swieszewski Ad: Dzie: z Osowa, Suski Wik: Dzie: z Lipia, Kłosowski Dzie: z Rączek, Stępowski Jan Dzie: z Glinika, Dembowski Jgn: Dzie: z Miszerewka, Zass Jenerał z Kalisza, Mokronowska Luc: Dziedziczka z Jordanowa.

DNIESIENIA.

Potrzebny jest *FRANCUZ* do konwersacji kilku uczniów uczęszczających do Szkół publicznych. może nim być nawet przychodni jeżeliby niemógł być mieszkalny. Poświęci godziny wieczorne od 4 do 8 konwersacji i nauce uczniów. Za to będzie miał stół i dobre wynagrodzenie. Wiadomość na ulicy Oboźnej wprost Sgo Krzyża Nr 2766 Lit: D. w nowym domu na dole u Profesora Kozłowskiego.

Niżej podpisany, ostrzega każdego kogo to dotyczać może, aby z pierwszego Meża Ryszłowej, z 2go Rudzkiej, a 3go **BU CZWIŃSKIEJ** niepożyczał pieniędzy akonto Meża iej **BU CZWIŃSKIEGO**, gdyż stratę iaka z tąd wyniknie, sami sobie przypiszą winę. Ró-

wnieź przyjęta nie będzie pretensja od dnia 17go Maia 1835 do dnia dzisiejszego, iaka by już nastąpić miała. — *Kazimierz Buczwinski.*

DNIESIENIA z BIÓRA JNFORMACYJNEGO na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415.

TOALETKA Jenewska wybornie graiąca 3 kuranty, mogąca być umieszczona w zegarze stołowym, jest do zbycia za bardzo pomierną cenę.

Amatorowie **OBRAZOW** mogą nabyć za bardzo tanią cenę litochromje dokładnie naśladowujące olejne. Bióro Jnfarmacyjne przyjmuje obstalunki prac tego rodzaju, rącząc za pospiech.

DZIERŻAWA znaczna o 11 mil odległa, z powodu wzięcia Possessora, jest do odstąpienia wraz z inwentarzami, pod warunkami bardzo korzystnymi dla nabywcy.

PROPINACJA wraz z **GORZELNIĄ**, jest do wwpuszczenia w dzierżawę, drzewo, zboże i kartofle w ilości bardzo znacznej na miejscu dostarczone będą.

Osoba trudniąca się od lat kilkunastu zarządem **GOSPODARSTWA** wiejskiego, a przytem mająca chlubne świadectwa tak zdatności iako i konduity, życzy przyjąć obowiązek **KOMMISSARZA** w znacznych dobrach; wiadomość w Biórze Jnfarmacyjnym.

KAMERDYNER i **KREDCERZ** dobrej konduity, mogą być umieszczeni od pierwszego Lutego r. b. Wiadomość w Biórze Jnfarmacyjnym.

DNIESIENIA z BIÓRA ZLECEN PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473, lat: C.

PANTALJON Wiedeński mahoniowy, **FORTEPIAN** takti i **MAGIEL** kręcony, do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość w Biórze Zleceń i w domu Nr 615, przy ulicy *Danielewiczowskiej* na dole.

DOBRA Ziemska, mil 5 za Pragę, z **Gorzelnia**, **Browarem**, **Młocarnia**, **Holendernia**, **Ogrodem** frukotowym, **Kanałami** zarybionemi, **Pastwiskami**, **Łakami** i **Lasem**, w granicach najpewniejszych, do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość w Biórze Zleceń.

* * *Jutro u Matiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie, między innymi: Stokfisz po Kapucyńsku, Pasztet z węgorna, Szczupak nadziewany i po Wojskowemu, Sandacz po Radziwittowsku i inny, Karp z krwawym sosem i inny, Lin z kapustą, Okoń, Karaś, Pierogi gryczane.*

Dzis rano zimna stowni 2. Wczoraj w połu: ciepła 9. **TEATR WIELKI.** Dzis na żądanie *Sroka Złodziej.* **TEATR NOWY ROZMAITOŚCI.** Jutro *Garbusek. Stary Kawaler. Towarzystwo poważne.*